KOMENDA POWIATOWA POLICJI W WIELUNIU

http://wielun.policja.gov.pl
2024-03-29, 14:10

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI NA ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z WYCHŁODZENIEM ORGANIZMU

Kiedy temperatura na zewnątrz gwałtownie spada, jest zbliżona do zera, lub niższa, nie zapominajmy, że są osoby, które mogą potrzebować naszej pomocy. Nie bądźmy obojętni i alarmujmy Policję za każdym razem, kiedy ktoś jest narażony na wychłodzenie organizmu. Wystarczy jeden telefon, aby uratować komuś życie.

Kiedy temperatura na zewnątrz gwałtownie spada, jest zbliżona do zera, lub niższa, nie zapominajmy, że są osoby, które mogą potrzebować naszej pomocy. Nie bądźmy obojętni i alarmujmy Policję za każdym razem, kiedy ktoś jest narażony na wychłodzenie organizmu. Wystarczy jeden telefon, aby uratować komuś życie.

Jak co roku, w chwili gdy w naszym kraju następuje ochłodzenie i temperatury na zewnątrz, zwłaszcza w nocy bardzo spadają , policjanci zwracają się do wszystkich z apelem o to, aby nie byli obojętni na czyjąś krzywdę. Chodzi tu oczywiście o osoby, które mogą cierpieć z powodu zimna. Należy pamiętać, że na wychłodzenie organizmu są szczególnie narażeni bezdomni, osoby starsze i osoby nietrzeźwe przebywające na dworze. Jeśli widzimy takiego człowieka, nie wahajmy się zadzwonić na numer alarmowy aby powiadomić o tym funkcjonariuszy. Każde takie zgłoszenie jest natychmiast sprawdzane.

Okres zimowy to czas, gdy policjanci podczas patroli zwracają większą uwagę na miejsca, gdzie mogą szukać schronienia i nocować bezdomni. Są to zazwyczaj pustostany, ogródki działkowe, altanki. Aby się rozgrzać bardzo często bezdomni w takich miejscach rozpalają ogniska, co bywa bardzo niebezpieczne. Policjanci każdego roku monitorują sytuację tych osób. Sami oferują pomoc każdemu, kto jej potrzebuje - odnajdując takie osoby zawsze proponują przewiezienie ich do ośrodków, w których jest ciepło, gdzie mogą zjeść ciepły posiłek i przespać się w normalnych warunkach.

Jednym z najczęstszych a zarazem najbardziej mylnych mitów jest ten, że na rozgrzewkę najlepszy jest alkohol. To nieprawda. Faktycznie przez chwilę osoba pijąca czuje ciepło, to jednak za chwilę jej organizm jest jeszcze bardziej narażony na wyziębienie. Dużym niebezpieczeństwem jest wychodzenie na dwór będąc pod wpływem alkoholu. Wystarczy chwila nieuwagi, nierówna nawierzchnia i można się potknąć, wywrócić i nie mieć siły się podnieść. Wtedy o tragedię nietrudno. Dlatego też nie należy przechodzić obojętnie obok osób po alkoholu podczas gdy na dworze panują niskie temperatury. Pamiętajmy, że ludzie tacy wymagają od nas szczególnej pomocy – człowiek nietrzeźwy zdecydowanie szybciej traci ciepło.

Jesienno-zimową porą na wychłodzenie organizmu są także szczególnie narażone osoby starsze, samotne, które z różnych przyczyn nie mogą poradzić sobie z codziennymi czynnościami, jak chociażby z napaleniem w piecu, aby ogrzać mieszkanie. Jeśli znamy kogoś starszego, żyjącego samotnie nie wstydźmy się sprawdzić i zapytać czy potrzebuje naszej pomocy. Należy pamiętać, że są ośrodki i placówki, w których taka osoba otrzyma opiekę i będzie bezpieczna. Funkcjonariusze informują ośrodki pomocy społecznej o osobach, które z racji swojego wieku, samotności, niezaradności, bądź trudnej sytuacji materialnej mogą stać się potencjalnymi ofiarami na skutek wychłodzenia

organizmu. O trudnej sytuacji sąsiada czy znajomego my również możemy powiadomić Ośrodek Pomocy Społecznej.

Policjanci jak co roku, codziennie współpracują w tym zakresie z innymi służbami i instytucjami Jednak, aby dotrzeć do wszystkich osób potrzebujących pomocy, potrzebna jest reakcja nie tylko służb, ale każdego człowieka. Dlatego funkcjonariusze podkreślają, jak ważne jest zaangażowanie i informowanie ośrodków pomocy społecznej o osobach bezradnych, samotnych i bezdomnych potrzebujących pomocy.

Pamiętajmy, że obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Nie bądźmy obojętni wobec tych, którzy zwłaszcza teraz mogą potrzebować naszej pomocy. Wystarczy tylko jeden telefon pod numer 112 lub 997 lub 986, by uchronić kogoś od wychłodzenia i uratować czyjeś życie.